

Sygn. akt II Ca 1576/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący : **SSO. Magdalena Bajor – Nadolska**

SSO. Ewa Piątkowska – Bidas

SSO. Elżbieta Ciesielska (spr.)

Protokolant: Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 czerwca 2014 r.

sprawy z powództwa Z. Z.

przeciwko B. Z.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z dnia 18 września 2013r sygn. akt VIII RC 88/13

I. zmienia zaskarżony wyrok: w punkcie I (pierwszym) w zakresie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci punktu III (trzeciego) wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach, wydanego w sprawie I C 1597/07 w dniu 23 lipca 2008r. w zakresie świadczeń alimentacyjnych zasądzonych na rzecz B. Z. po 400 (czterysta) złotych miesięcznie, w ten sposób, iż pozbawia ten tytułu wykonawczy wykonalności za okres od 9 września 2008r. do dnia 31 grudnia 2008r., w pozostałym zakresie powództwo skierowane przeciwko B. Z. oddala; w punkcie II (drugim) w całości i zasądza od Z. Z. na rzecz B. Z. kwotę 617 (sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu, oddala apelację w pozostałym zakresie,

II. zasądza od Z. Z. na rzecz B. Z. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 1576/13

UZASADNIENIE

Powód Z. Z. w pozwie skierowanym przeciwko K. Z. i B. Z. domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 23 lipca 2008r. w sprawie I C 1597/07 zasądającego alimenty na rzecz małoletnich powodów, stanowiącego podstawę egzekucji prowadzonej przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Opatowie (od 1 stycznia 2013r. komornika przy Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim). Z. Z. uzasadniając swoje żądanie wskazał , iż na skutek wypłacenia alimentów wynikających z przedmiotowego tytułu, zobowiązanie to wygasło i jako takie nie może być egzekwowane.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012r., w którym jako strona pozwana wskazana została M. S. nosząca uprzednio nazwisko Z. (k. 61), Sąd Rejonowy w Opatowie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 23 lipca 2008r. w sprawie I C 1597/07 w punkcie III co do alimentów w kwocie po 500 złotych miesięcznie na rzecz małoletniego K. Z. i co do alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie na rzecz małoletniego B. Z. w całości za czas od 9 września 2008r. do dnia 28 czerwca 2012r.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez M. S.. Na skutek rozpoznania apelacji, wyrok Sądu Rejonowego z dnia 28 czerwca 2012r. został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, którym po zmianie organizacji sądów powszechnych wprowadzonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 2012r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych (Dz. U. z 2012r poz. 1223) jest Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim wyrokiem z dnia 18 września 2013r. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci punktu III wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1597/07 z dnia 23 lipca 2008r. co do alimentów w kwocie po 500 złotych miesięcznie należnych pozwanemu K. Z. oraz co do alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie należnych pozwanemu B. Z. w całości za okres od 9 września do 18 września 2013r. Nadto zasądził od przedstawicielki ustawowej M. S. na rzecz powoda Z. Z. kwotę 77,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych: W wyroku rozwiązującym małżeństwo M. Z.i Z. Z., wydanym w dniu 23 lipca 2008r. w sprawie I C 1597/07, w punkcie II wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi synami: K. Z.i B. Z.Sąd Okręgowy w Kielcach powierzył matce, ograniczając ojcu władzę rodzicielską do współdecydowania o ważniejszych sprawach dzieci, zaś w punkcie III zobowiązał oboje rodziców do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletnich synów i z tego tytułu zasądził od ojca Z. Z.na rzecz K. Z.kwotę 500 złotych i na rzecz B. Z.kwotę 400 złotych miesięcznie, płatne do rąk matki, do 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 9 września 2008r. Po orzeczeniu rozwodu M. S.wraz z synami i Z. Z.nadal zamieszkiwali w jednym domu w miejscowości H.. W tym okresie wszelkie koszty związane z utrzymywaniem domu ponosił Z. Z.. Kupował on opał na zimę oraz opłacał rachunki za prąd, gaz, wodę, śmieci i telefon. M. S.nie dokładała się do tych opłat, ani nie płaciła byłemu mężowi czynszu. W czasie pobytów w domu Z. Z.robił zakupy spożywcze. Kupował synom odzież, obuwie, dawał im na utrzymanie. Powód dawał też synom pieniądze przeznaczone na alimenty. M. S.w domu w H.zamieszkiwała do 29 sierpnia 2011r., kiedy to wyprowadziła się do zakupionego przez siebie mieszkania w O., zabierając ze sobą syna B.. B. Z.ma obecnie 12 lat i zamieszkuje wspólnie z matką. Jest utrzymywany przez ojca i matkę. Ojciec Z. Z.uiszcza synowi regularnie alimenty, kupuje mu prezenty. Starszy syn K.nie chciał zamieszkać z matką i pozostał w H.. Od wyprowadzenia się do O.M. S.nie łożyła na utrzymanie syna K. Z., którego utrzymanie w całości przejął Z. Z.. W związku z tą sytuacją, Sąd Rejonowy w Opatowie na wniosek Z. Z.postanowieniem wydanym w dniu 10 maja 2012r. w sprawie III Nsm 22/12 zmienił wyrok Sądu Okręgowego wydany w sprawie I C 1597/07 w punkcie II w ten sposób, że powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad K. Z.ojcu Z. Z., ograniczając matce władzę do współdecydowania o wszystkich ważniejszych sprawach dziecka i ustalił miejsce jego pobytu przy ojcu. Postanowienie to uprawomocniło się 1 czerwca 2012r.

W dniu 17 stycznia 2012r. M. Z. skierowała do komornika sądowego wniosek o egzekucję świadczeń alimentacyjnych wskazanych w powyższym wyroku opatrzonym klauzulą wykonalności, za okres od 1 stycznia 2009 r.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o zeznania świadków K. S., błędnie wskazywanego w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia jako Z., S. Z.i C. M., pozwanego K. Z.i powoda Z. Z., które Sąd ocenił jako logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniające i tym samym zasługujące na wiarę. Również jako podstawę ustaleń Sąd powołał częściowo zeznania M. S.–przedstawicielki małoletniego pozwanego B. Z.tylko w takim zakresie w jakim jego zdaniem nie były one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przywołując przepis art. 840 par. 1 k.p.c. oraz art. 452 k.c. , uznał , iż powód Z. Z. spełnił w całości świadczenia alimentacyjne tak na rzecz K. Z. jak i na rzecz B. Z. za okres od 9 września 2008r. do 18 września 2013r. Przy czym co do K. Z. , ocenę taką oparł na uznaniu powództwa przez tego pozwanego , po uzyskaniu pełnoletniości , dokonaną na rozprawie w dniu 4 września 2013r. Rozstrzygnięcie zaś powództwa wytoczonego przeciwko B. Z., Sąd Rejonowy umotywował tym , że spełnienie świadczenia wynikało z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, uznanych za wiarygodnych, a także pozwanego K. Z. i powoda oraz , że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach powód spełnił te świadczenia do rąk małoletniego pozwanego B. Z., a B. Z. w pełni korzystał z tych świadczeń zgodnie z ich przeznaczeniem. Sąd podkreślił przy tym , że matka małoletniego nie rozumie istoty alimentów, tj. że zasądzone zostały one na rzecz dzieci a nie dla niej , dlatego domaga się płacenia ich do jej rąk. Tymczasem powód utrzymywał cały dom , dawał na wszystko pieniądze tak synowi K. jak i B. . Nadto jak ustalili Sąd dawał im całkiem spore sumy tytułem alimentów, chociaż nie sposób było- jak przyznał w pisemnym uzasadnieniu Sąd Rejonowy- udowodnić dat, w jakich kwoty te były przekazywane. Oprócz tego pozwani otrzymywali dodatkowo tygodniowo od powoda po około 100 złotych na inne wydatki związane ze szkołą i utrzymaniem. Powód opłacał także wszelkie rachunki , kupował opał na zimę, robił zakupy. Korzystała z tego także M. S. , którą jak stwierdził Sąd Rejonowy powód również utrzymywał, a taka sytuacja trwała aż do 29 sierpnia 2011r. Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził także, iż M. S. potwierdziła fakt, że ojciec dzieci dawał jej jakieś pieniądze dodając, iż wcale nie były to małe pieniądze(k. 174). Sąd I instancji za wiarygodne i w pełni zrozumiałe uznał , iż powód z uwagi na skłócenie z byłą żoną po rozwodzie nie uiszczał alimentów na dzieci bezpośrednio do jej rąk. Bowiern jak stwierdził Sąd Z. Z. z natury spokojny i ugodowy człowiek nie chciał konfliktu z byłą żoną. Ona zaś gdy początkowo chciał płacić do jej rąk alimenty krzyczała na niego i wszczyniała awantury, nie chciała podpisywać deklaracji o otrzymaniu alimentów wreszcie zlikwidowała konto, na które powód próbował wysyłać alimenty. W tej sytuacji powód wybrał najdogodniejszy sposób przekazywania tych świadczeń przez wypłacanie ich synom, mówiąc że są to alimenty i żeby oddali te pieniądze matce. Sąd zaznaczył , że pozwani doskonale wiedzieli i godzili się na otrzymywanie od ojca kwot na poczet alimentów i czasem oddawali je matce mówiąc, iż otrzymali je od ojca, a czasem przeznaczali na własne potrzeby. Sąd podkreślił przy tym , iż w tym okresie pozwani nie otrzymywali żadnych pieniędzy od matki. W ocenie Sądu Rejonowego na żość byłemu mężowi M. S. złożyła wniosek egzekucyjny dopiero po 3 latach od orzeczenia rozwodu tj. 17 stycznia 2012r. co zbiegło się ze sprawą dotyczącą wymeldowania M. S. z domu w H.. Nadużyciem z jej strony zdaniem Sądu Rejonowego jest także domaganie się wyegzekwowania alimentów na rzecz syna K., w sytuacji , gdy dziecko nigdy z nim nie mieszkało, a przebywa na stałe z ojcem. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach Sąd Rejonowy przywołał przepis art.98 k.pc.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiódł pozwany B. Z. reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową matkę –M. S. oraz fachowego pełnomocnika, zaskarżając ten wyrok w części dotyczącej pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci punktu III wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach wydanego w dniu 23 lipca 2008r. sprawie I C 1597/07, co do alimentów w kwocie po 400 złotych należnych pozwanemu B. Z. w całości za okres od 9 września 2008r. do 18 września 2013r. i zarzucając mu:

- naruszenie przepisu art. 840 par. 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i w rezultacie przyjęcie , że objęta tytułem egzekucyjnym wierzytelność w postaci świadczeń alimentacyjnych należnych małoletniemu B. Z. została przez Z. Z. zaspokojona w całości, pomimo istnienia w tym zakresie obowiązku płatności ich do rąk matki uprawnionego, a więc M. S. wraz z ustawowymi odsetkami należnymi za okres zwłoki w płatności każdej raty; - sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że powód Z. Z. spełnił świadczenie polegające nałożeniu do rąk matki uprawnionego wierzyciela alimentów orzeczonych po 400 złotych miesięcznie w okresie od 9 września 2008r. do 18 września 2013r.; - naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie w sprawie oceny dowodów w sposób pozbawiony wszechstronności i wynikowości, zaś w rezultacie tego uchybienia nietrafne przyjęcie, że dokonywanie przez powoda dobrowolnych wpłat do rąk małoletniego stanowi dowód zaspokojenia roszczenia objętego klauzulą wykonalności w pełnej wysokości; - nie rozpoznania istoty sprawy poprzez zupełny brak rozstrzygnięcia o roszczeniu i treści żądania pozwu opartego na podstawie art. 840 par. 1. k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w części dotyczącej pozwanego B. Z. oraz zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Żądanie zawarte w apelacji jest zasadne i jako takie zasługiwało na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie zarzuty sformułowane w apelacji w ocenie Sądu Okręgowego były trafne. Takim nietrafnym zarzutem, stojącym w sprzeczności z zarzutem poczynienia przez Sąd Rejonowy wadliwych ustaleń faktycznych i błędnej wykładni art. 840 par. 1 k.p.c. prowadzących do ustalenia, że objęta przedmiotowym tytułem wykonalności wierzytelność została zaspokojona w całości, z którym to zarzutem zgodził się Sąd Okręgowy, był zarzut „zaniechania rozpoznania istoty sprawy poprzez zupełny brak rozstrzygnięcia o roszczeniu i treści żądania pozwu opartej o podstawę art. 840 par. 1 k.p.c.”. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż z uwagi na to, że zaskarżone zostało jedynie orzeczenie dotyczące pozwanego B. Z., analiza podniesionych w apelacji zarzutów została przeprowadzona tylko w odniesieniu do ustaleń i rozważań Sądu Rejonowego odnoszących się do tej tylko części orzeczenia.

Zasadny, w świetle zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych okazał się zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c., oraz wadliwości części ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. W świetle zgromadzonych dowodów Sąd Okręgowy zgodził się jedynie z ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy w zakresie tego, że Z. Z. kupował synom różne artykuły tak spożywcze jak i konfekcyjne, przy czym zakupów tych nie uzgadniał z matką pozwaną. Dokonywał ich według własnego uznania, gdy przyjeżdżał do domu na weekendy, bowiem na co dzień tj. od poniedziałku do piątku pracował w delegacji. Dawał synom pieniądze na ich wydatki, którymi oni dysponowali. Dokonywał także szeregu opłat związanych z funkcjonowaniem domu, w którym oprócz niego i pozwanego K. Z. do 29 sierpnia 2011r. zamieszkiwali też pozwany B. Z. i M. S.. Pozostałe natomiast ustalenia Sądu I instancji zważywszy na zgromadzone w sprawie dowody, na których się opierał czyniąc swoje ustalenia należało zdaniem Sądu Okręgowego ocenić jako nieuzasadnione, a część wręcz jako dowolne. Takimi nieuzasadnionymi ustaleniami w ocenie Sądu Okręgowego było ustalenie, iż w okresie kiedy M. S. zamieszkiwała w H., nie ponosiła żadnych kosztów związanych z funkcjonowaniem domu, w którym mieszkała, nie opłacała żadnych rachunków i nie ponosiła w żadnym zakresie kosztów opału, prądu, gazu i wody - w sytuacji, gdy te twierdzenia powoda są gołosłowne, bowiem nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach świadka C. M. - siostry powoda, która stwierdziła, że nie jest pewna czy M. S. nie partycypowała w kosztach utrzymania domu (k. 151v), a świadkowie S. Z. i K. S. nie mieli wiedzy na temat kto opłacał należności związane z funkcjonowaniem domu w H. do czasu, gdy mieszkała w nim także M. S. (k. 159v i 160), zaś twierdzenia powoda w tym zakresie stoją w sprzeczności z zeznaniami M. S., z których wynika iż ona także ze swoich dochodów uzyskiwanych z pracy zarobkowej dokonywała opłat, w tym za gaz i za telefon (k. 71, 168).

Podobnie za takie należało uznać ustalenie iż Z. Z. regularnie wypłaca synowi B. świadczenia alimentacyjne, a ten korzysta z nich zgodnie z ich przeznaczeniem. Tymczasem zgromadzony materiał dowodowy, w tym nawet twierdzenia Z. Z. nie pozwoliły na ustalenie, kiedy i w jakich kwotach przekazywał on B. Z. pieniądze na poczet alimentów, w szczególności że były to kwoty po 400 złotych wypłacane do 10-go każdego miesiąca. Zarówno powód Z. Z., jak i K. Z. nie określali w ogóle czasu kiedy pieniądze te miały być dawane wskazując przy tym różne sposoby przekazywania alimentów – powód do rąk synów 900 złotych, a po 29 sierpnia 2011r. dwa razy, co dwa tygodnie po 200 złotych dla syna B. do jego rąk (k. 70v-71 i k. 166v-167) zaś K. Z. wskazywał, że kwoty 900 złotych przekazywane były jednemu z nich, bez jakiegokolwiek precyzowania kiedy któremu, z poleceniem przekazania mamie, albo przez pozostawienie ich przez Z. Z. w niedzielę wieczorem na stole w kuchni, i zabieranie ich w poniedziałek rano przez M. S., zaś po 29 sierpnia 2011 alimenty pozwanego B. przekazywane przez powoda nieletniemu dwa razy w miesiącu raz 200, a raz 250 złotych. Nie sposób także w ocenie Sądu Okręgowego na potwierdzenie tak istotnych w sprawie okoliczności przywołać zeznania świadków wskazanych przez Sąd Rejonowy. Świadczenie ci bowiem tj. siostra powoda - C. M., oraz ojciec powoda - S. Z. nie potrafili określić ani wysokości kwot, ani czasu ich przekazania, ani też częstotliwości, a żadne z nich nie znało wysokości alimentów należnych od powoda na rzecz jego syna B. Z.. Wskazane powyżej dowody w ogóle nie

pozwalają na ustalenie jakie świadczenia i kiedy na poczet tego zobowiązania zostały ewentualnie wypłacone do rąk samego małoletniego pozwanego B. Z. z pominięciem jego matki.

Za w pełni dowolne natomiast, nie wynikające z żadnych dowodów, w tym z zawierających szereg sprzeczności zeznań K. Z. należało ocenić stwierdzenie, że małoletni B. Z. z pieniędzy przekazywanych mu jako alimenty skorzystał zgodnie z ich przeznaczeniem. Nie wiadomo bowiem na co te pieniądze zostały przeznaczone przez małoletniego, a w szczególności brak jest wiarygodnych dowodów pozwalających na ustalenie, iż pieniądze te zostały przekazane M. S. i mogła je przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb małoletniego pozwanego uprawnionego do świadczeń alimentacyjnych. Za prawidłowe ich spożytkowanie, zgodne z ich przeznaczeniem nie można przecież uznać np. składania pieniędzy przez B. Z. do skarbonki, czy dowolne przeznaczenie ich bez konsultacji z matką, co prawda na własne potrzeby ale nie na cele związane z zapewnieniem bieżących potrzeb małoletniego.

Za nie znajdujące usprawiedliwienia w materiale dowodowym Sąd odwoławczy uznał także ustalenia, iż M. S. krzyczała na Z. Z., gdy ten ostatni chciał do jej rąk płacić alimenty na synów i wszczyniała awantury, odmawiała podpisywania potwierdzeń wpłat i wreszcie, że utrudniała mu realizację zobowiązania przez zlikwidowanie konta, powód zaś unikając konfliktów zmuszony został do wybrania sposobu realizacji świadczeń alimentacyjnych przez przekazywanie ich do rąk synów. Te ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy znajdują bowiem oparcie jedynie w głośnych twierdzeniach powoda, stojących wręcz w sprzeczności co do tych okoliczności z zeznaniami świadków. Wskazać w tym miejscu należy, iż świadek S. Z. stwierdził, że „syn nie skarżył się że ma jakiegokolwiek problemy z płatnościami do rąk M. S.” (k. 159v), świadek C. M. stwierdziła, że to ona namawiała brata „aby założył zeszyt i żeby wpisywał kwoty i żeby była żona podpisywała, że przyjmuje pieniądze, ale brat tego nie zrobił”, oraz że „bratu było wygodniej płacić synom do ręki alimenty” (k. 151), zaś pozwany K. Z. zeznał, że „tato nie chciał mieć kontaktów z mamą i dlatego w ten sposób dawał te pieniądze” (k. 167v). Jeśli natomiast chodzi o utrudnianie powodowi ze strony M. S. realizacji obowiązku alimentacyjnego przez zlikwidowanie konta, to stwierdzić należy, że z dowodów złożonych przez powoda do akt na tę okoliczność tj. potwierdzenia przelewu alimentów za luty, z 5 lutego 2012r (k. 34) wynika, iż dokonany był on już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego (o czym powód został zawiadomiony w dniu 27 stycznia 2012r. k. 18 akt Kmp 7/12) i już po zamknięciu rachunku na jaki należność była przekazana (dowód zaświadczenie z (...) Banku (...) o zamknięciu rachunku 29 czerwca 2009r. k. 67), a zatem przelew ten był nieskuteczny. Taką też okazała się wpłata na ten rachunek za marzec 2012r. (dowód doręczenia przekazu pocztowego k. 33). Podkreślić w tym miejscu także należy, iż brak jest w aktach dowodów aby powód przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego, a w szczególności przed zamknięciem konta, na które w 2012r. próbował dokonać przelewu, przekazywał skutecznie alimenty na rzecz synów. Wreszcie za sprzeczne wręcz z zeznaniami M. S. należało uznać ustalenia Sądu I instancji, iż potwierdziła ona fakt, że ojciec dzieci dawał jej nie małe pieniądze (k. 174 uzasadnienia), bowiem jak wynika z jej zeznań złożonych przed Sądem Rejonowym (71 i 168) oraz przed Sądem Okręgowym na rozprawie w dniu 3 czerwca 2014r. zaprzeczyła aby powód przekazywał jej po pierwszych trzech miesiącach od zakończenia sprawy rozwodowej pieniądze na poczet alimentów zasadzonych na pozwanych, potwierdziła jedynie, że powód dawał nie małe pieniądze ale synom, a dzieci jej tych pieniędzy nie oddawały. Oświadczyła nadto, iż nie wiedziała, że miały być to pieniądze na alimenty.

Dodatkowo także zaznaczyć należy, iż podobnie za dowolne nie oparte w ogóle na dowodach było ustalenie Sądu I instancji, iż Z. Z. do 29 sierpnia 2011 r. utrzymywał także samą M. S.. Ustalenie to co prawda nie ma istotnego znaczenia dla oceny, czy powód zwolnił się z obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna B., ale obrazuje, brak obiektywizmu Sądu Rejonowego przy czynieniu ustaleń w niniejszej sprawie oraz oceny i interpretacji materiału dowodowego.

Mając zatem powyższe ustalenia i rozważania na uwadze, zdaniem Sądu Okręgowego, zgodzić się należało z apelującym, iż zaoferowany w sprawie przez powoda materiał dowodowy nie pozwolił na przyjęcie jak uczynił to Sąd Rejonowy z powołaniem się na przepis art. 840 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 452 kc., że obowiązek objęty tytułem egzekucyjnym w postaci punktu III wyroku z dnia 23 lipca 2008r. Sądu Okręgowego w Kielcach wydanego w sprawie I C 1597/07 w zakresie świadczenia alimentów na rzecz B. Z. został przez powoda wykonany w całości za okres od 9 września 2008r. do 18 września 2013r. tj. daty wydania wyroku przez Sąd Rejonowy, a zatem także za okres po wytoczeniu powództwa w przedmiotowej sprawie co miało miejsce 9 lutego 2012r. Zaznaczyć w tym miejscu

należy, iż powództwo Z. Z. inicjujące postępowanie w niniejszej sprawie złożone w Sądzie w dniu 9 lutego 2012r., uzasadniane było przez niego dokonaniem zapłaty wymaganych świadczeń do rąk małoletniego pozwanego. Zatem dotyczyło okresu do wytoczenia powództwa tj. świadczeń wymagalnych do tego dnia, nie odnosiło się natomiast do świadczeń, których wymagalność jeszcze nie nastąpiła. W toku postępowania powód nie rozszerzył żądania na dalsze okresy, zatem orzekanie w odniesieniu do świadczeń wymagalnych po 9 lutego 2012r. było w rozumieniu przepisu art. 321 k.p.c. niedopuszczalnym wyrokowaniem ponad żądanie.

Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania M. S., złożone przed Sądem Rejonowym i uzupełnione w toku postępowania apelacyjnego na rozprawie w dniu 3 czerwca 2014r. pozwoliły w ocenie Sądu Okręgowego na stwierdzenie, iż Z. Z. wywiązał się w prawidłowy sposób z obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego syna B. Z. jedynie za okres od 9 września 2008r. do 31 grudnia 2008r. i w związku z tym, że zobowiązanie w tym zakresie stwierdzone powyżej opisanym tytułem wykonawczym wygasło, a zatem że usprawiedliwione było żądanie powoda do pozbawienia opisanego tytułu wykonalności w części dotyczącej świadczeń na rzecz B. Z. za okres od 9 września do 31 grudnia 2008r.

W pozostałym zakresie odmiennie aniżeli Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Podkreślić należy, iż poza wyżej wskazanymi okolicznościami nie pozwalającymi na ustalenie wysokości przekazanych środków, terminu przekazywania kwot z zastrzeżeniem, iż są to alimenty, częstotliwością takich przekazów, na ocenę iż w przedmiotowej sprawie nie zaistniały okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że po 31 grudnia 2008r. powód wywiązał się w prawidłowy sposób z ciążącego na nim zobowiązania względem małoletniego syna B., które to zgodnie z treścią tytułu wykonawczego miało być wypłacane do rąk jego matki, decydujące znaczenia miał fakt, że przyjęcie takiego świadczenia nie zostało potwierdzone przez uprawnioną do jego odbioru M. S., ani też że powód nie wykazał czy, a jeżeli tak, to w jakim zakresie B. Z. z tego świadczenia skorzystał zgodnie z jego przeznaczeniem. Spełnienie bowiem tego ostatniego warunku zgodnie z art. 452 k.c. jest warunkiem koniecznym do ustalenia, że dłużnik spełniający świadczenie do rąk wierzyciela, który był niezdolny do ich przyjęcia (B. Z. urodzony (...) w roku 2009r miał 8 lat, a aktualnie ma 13 lat) zwolnił się z ciążącego na nim zobowiązania tylko w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał.

Reasumując powyższe wywody stwierdzić należało, iż powód pomimo ciążącego na nim obowiązku nie udowodnił czy, a jeżeli tak to w jakim zakresie spełnił świadczenie sprecyzowane w tytule wykonawczym w postaci punktu III wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1597/07 z dnia 23 lipca 2008r. co do alimentów w kwocie po 400 złotych miesięcznie należnych pozwanemu B. Z. poprzez wypłacanie do rąk małoletniego wierzyciela określonych kwot, przy równoczesnym spełnieniu warunku przewidziany w art. 452 k.c., koniecznego do ustalenia iż dłużnik w ten sposób zwolnił się z ciążącego na nim obowiązku, tj. wykonał go rozumieniu art. 840 par. 1 w zw. z art. 452 k.c. W konsekwencji powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w zakresie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci punktu III wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1597/07 z dnia 23 lipca 2008r. w zakresie świadczeń alimentacyjnych zasądzonych na rzecz B. Z. po 400 złotych miesięcznie, w ten sposób, iż pozbawił ten tytuł wykonawczy wykonalności za okres od 9 września 2008r. do dnia 31 grudnia 2008r., w pozostałym zakresie powództwo skierowane przeciwko B. Z. oddalił. Zmienił także wyrok w punkcie II w całości i zasądził od Z. Z. na rzecz B. Z. kwotę 617 złotych tytułem kosztów procesu. Rozstrzygnięcia takie oparte zostało na przepisie art. 100 k.p.c. stanowiącym, iż sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części. Na zasądzone koszty złożyły się koszty zastępstwa procesowego z jakiego korzystał pozwany B. Z., a ich wysokość ustalona została na podstawie art. 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. poz. 461) k.p.c. Sąd Okręgowy oddalając powództwo dotyczące świadczenia na rzecz B. Z. za okres po 31 grudnia 2008r. w istocie nie podzielił żądania apelującego co do okresu od 9 września do 31 grudnia 2008r. dlatego też w tym zakresie apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 par. 1 i art. 98 k.p.c. oraz par. 13 ust. 1 pkt. 1 w zw. z par. 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości powołanego

powyżej. Stwierdzając, iż B. Z. wygrał postępowanie apelacyjne niemalże w całości, zasądził na jego rzecz od Z. Z. koszty za ten etap postępowania, na które złożyła się kwotę 300złotyh stanowiąca wynagrodzenie adwokata z którego pomocy prawnej korzystał apelujący.

/SSO. E. Ciesielska/ / M. Bajor – Nadolska/ / SSO. E. Piątkowska-Bidas/